

Przyczyny i leczenie raka wg Jerzego Zięby (i nie tylko) – streszczenie i skrócenie metodologii zaprezentowanej na filmach nie tylko J. Zięby – punkty i najważniejsze wytyczne – dalszych informacji Czytelnik powinien szukać we własnym zakresie. Celem niniejszego opracowania (streszczenia) jest zebranie najważniejszych, skrótych informacji, które mają posłużyć Czytelnikowi jako podstawa do rozpoczęcia procesu leczenia i poszerzania własnej wiedzy w tym zakresie. **Najcenniejszym darem** jednak jest dobry lekarz, fachowiec o otwartym umyśle, który będzie nas prowadzić, nie odrzuci żadnej terapii i uczyni wszystko, co w jego mocy, aby uratować Nas i naszych bliskich.

Uwaga! W przypadku innych autorów ich poglądy będą zawarte i streszczone pod streszczeniem pochodzącym z filmów p. Zięby.

W dzisiejszym świecie nie mamy czasu. Przeglądanie internetu zabiera mnóstwo czasu. **Co robić, od czego zacząć**, gdzie szukać pomocy, gdy przyjdzie nowotwór na nas albo naszych bliskich? Rzucimy się do internetu, a tam dziesiątki, setki, tysiące ludzi ma jakieś zdanie w tym temacie – dlatego chciałbym, aby w niniejszym dokumencie zawrzeć tylko najbardziej cenne, najbardziej aktualne i porady najlepszych naturopatów, doktorów i praktyków leczenia nowotworu. I tylko w punktach – owe punkty mają być powodem, dla którego Ty, Czytelniku będziesz poszukiwał dalej wiedzy. Niniejsze porady NIE są moimi – dokument, który czytasz zrobiłem dla siebie i swoich bliskich odpowiadając sobie na pytanie: „a co ja zrobię, jeśli mnie dotknie choroba”? Przecież trzeba działać szybko i natychmiastowo. **Celem niniejszego dokumentu jest tylko i wyłącznie uświadomienie, jakie działania można podjąć, aby zwiększyć prawdopodobieństwo powrotu do zdrowia. To lekarze powinni nas leczyć.**

Prawidłowe leczenie naturopatyczne to leczenie NIE jedną substancją czy metodą, a wszystkimi dostępnymi substancjami i metodami. Wybiórcze stosowanie jednej substancji czy metody jest **błędem! Leczenia nowotworowego nigdy nie opieramy na jednej substancji czy metodzie. Leczenie wielokierunkowe powoduje wzrost prawdopodobieństwa wyleczenia.**

Stymulacja CAŁEGO układu odpornościowego (a nie wybiórczo) jest kluczem do prawidłowego leczenia jakiegokolwiek choroby, w szczególności nowotworu. Celem więc leczenia jest jak najszybsze odbudowanie wszystkich możliwych mechanizmów obronnych i odpornościowych człowieka, aby to same te mechanizmy podjęły walkę z nowotworem i to nasz organizm ma zacząć walczyć z komórkami nowotworowymi.

Często powtarzane są kłamstwa, że:

- Witamina C leczy raka
- Olej z konopii leczy raka
- że ta czy inna pojedyncza terapia lub substancja leczy z raka

Są to kłamstwa. Należy stosować wszelkie dostępne terapie i substancje, szerokie ich spektrum, chociaż zdarzają się przypadki, że tylko jakaś jedna witamina lub metoda w danym przypadku dała efekt wyleczenia, NIGDY nie powinno się uogólniać i przenosić jednostkowego przypadku na wszystkich. To błędne zrozumienie doprowadziło do śmierci wielu pacjentów, którzy wierzyli, że tylko jakaś jedna terapia czy substancja ich wyleczy.

1. Rak to tylko **symptom** – leczenie raka to leczenie całego chorego organizmu (ciała i ducha, psychiki), **nie ma znaczenia**, gdzie rak się umiejscowił. NIE leczymy symptomu, tylko całość! Guz sam w **sobie NIE jest chorobą**.
2. Komórka nowotworowa to komórka, która „zapomniała” umrzeć – czyli nie wpadła w stan apoptozy (śmierci komórki). Zdrowa komórka obumiera i jest zastępowana już nową komórką. Ale komórka chora utraciła ten naturalny stan, w którym obumiera i będzie rosła nieustannie – to jest właśnie guz nowotworowy.
3. Podnieśmy odporność organizmu!
4. Wszelkiego rodzaju guzy nowotworowe składają się z 99% komórek nie niszczących pacjenta (chyba, że guz uciska inne narządy poprzez swoją objętość) – i ok. 1% tych szkodliwych **macierzystych komórek nowotworowych** – i to one powodują przerzuty i to one są niebezpieczne.
5. Komórki macierzyste nowotworowe **NIE reagują** na chemioterapię i radioterapię. Nie ma więc sensu radio i chemioterapia w przypadku, kiedy mamy do czynienia z przerzutami.
6. Doprowadzić do zmniejszenia krążącej we krwi glukozy do absolutnego minimum, aby utrudnić pracę komórek nowotworowych
7. Spożywanie produktów, które powodują podniesienie poziomu glukozy to dosłownie **dolewanie benzyny do ognia**.
8. Efektem ubocznym przetwarzania glukozy przez komórkę nowotworową jest kwas mlekowy – którego ta komórka się pozbywa wyrzucając na zewnątrz – miejsce wokół nowotworu staje się więc kwaśne i należy je odkwaszać.
9. Kiedy nowotwór wyrzuca kwas mlekowy, to oprócz zakwaszania tkanek wokół nowotworu, kwas mlekowy wraca do wątroby, gdzie jest ponownie zamieniany w glukozę, która wraca, jako paliwo do komórki nowotworowej!
10. Należy więc uczynić, co w mocy lekarza, aby wyhamować proces ponownego przetwarzania kwasu mlekowego w wątrobie na glukozę! Czy podaje się choremu strofantynę, która rozkłada ów kwas mlekowy?
11. **Kluczem do wstępu** leczenia choroby nowotworowej jest więc obniżenie glukozy we krwi do absolutnego minimum.

12. **Taki poziom da się uzyskać wprowadzając odpowiednią Dietę Ketogenną** (błędnie nazywaną „ketogeniczną”). Obniżenie glukozy poprzez dietę ketogenną to klucz do leczenia nowotworu. Obniżenie glukozy utrudnia „życie” rakowi i jego rozwój! **Uwaga! W przypadku choroby nowotworowej dieta ketogenna musi być wprowadzona w odpowiedni sposób, inaczej nie będzie działać.**
13. Nie ma znaczenia JAKI jest to nowotwór – dieta ketogenna drastycznie obniżająca glukozę we krwi to **absolutna podstawa!**
14. Metale ciężkie – jako jedna z przyczyn powstania choroby nowotworowej! Zacząć badać i usunąć!
15. Usuwanie metali za pomocą EDTA.
16. Układ odpornościowy jest przyczyną, że rak się rozwija – wzmacniamy układ immunologiczny tak, aby był sprawny. Stymulacja układu odpornościowego aby działał prawidłowo to jeden z najważniejszych kluczy do zwalczenia nowotworu. Chemio – i radioterapia niszczy układ.
17. Mikroelementy i witaminy czyli kofaktory wspomagające układ odpornościowy czyli to **właściwie działający układ odpornościowy jest najlepszym lekiem na nowotwór**, nasze ciało, nasz układ immunologiczny.
18. Natlenianie komórek – dr Otto Warburg wykazał, że spadek o 25% natlenienia komórki zamienia ją w komórkę nowotworową. Należy więc dobrze natlenić organizm. Chory organizm jest zakwaszony i niedotleniony. Komora hiperbaryczna i normobaryczna. **Podawanie wody utlenionej dożylnie!**
19. Natlenienie na poziomie komórkowym! Nauka odpowiedniego oddychania tak, aby komórki były odpowiednio natlenione.
20. Leczenie mikrobiomu, czyli flory bakteryjnej jelit, bo 70% odporności to jelita.
21. Stany zapalne w chorobie nowotworowej wywołują lawinową produkcję wolnych rodników – usuwanie ich to skuteczna metoda w leczeniu raka. **Wlew (dożylny) z Askorbinianu Sodu** skutecznie zwalcza wolne rodniki – czy wykonuje się takie wlewy? **UWAGA!** Askorbinian Sodu to inna postać Witaminy C – to, co spożywamy doustnie to kwas askorbinowy, który jeśli byłby włany dożylnie, zabije nas w krótkim czasie. Pamiętajmy więc, że wlewy dożylnie robimy z Askorbinianu Sodu.

22. Witamina C potrafi zniszczyć komórki rakowe pod warunkiem, że dostanie się bezpośrednio do komórki nowotworowej. Określone enzymy potrafią zniszczyć błonkę, czyli film dookoła komórki nowotworowej i wówczas witamina C podana dożylnie potrafi wniknąć i zniszczyć daną komórkę (zaś zdrowe omija).
23. Jeszcze raz: podawanie jodu, minerałów, mikroelementów, witamin tego, czego organizm może nie mieć.
24. Immunoterapia jest błędna – ponieważ wybiórcze działanie na układ odpornościowy może przynieść więcej szkód niż pożytku. Powoduje rozregulowanie układu immunologicznego. Prawidłowe działanie to stymulowanie **całego** układu.
25. Rak nie powstaje z przyczyn genetycznych – jest chorobą metaboliczną. Komórki rakowe posiadają każda odmienny kod genetyczny.
26. Blokowanie angiogenezy – czyli blokowanie możliwości wytwarzania przez nowotwór naczyń żylnych i krwionośnych doprowadzających krew i odżywiających komórki rakowe. Nowotwór bowiem sam wytwarza sobie mikro żyły, aorty, naczynia limfatyczne do własnego odżywiania – substancje farmaceutyczne niestety blokują w organizmie wszelkie procesy angiogenezy – zaś naturalną substancją, która wybiórczo działa tylko na nowotwór jest np. wyciąg z chrząstki rekina, wyciąg z piołunu (artemizyna). Najlepiej podawać je dożylnie przez fachowego lekarza.
27. I ponownie: im niższe stężenie glukozy w organizmie, tym łatwiej Witamina C (podana dożylnie jako askorbinian sodu) dostanie się do komórki nowotworowej. Jednak komórka nowotworowa się broni i pokrywa się jakby rodzajem filmu białkowego, który należy usunąć. Pewne enzymy trawienne należy wówczas zastosować, które nadtrawiają ową błonkę i umożliwiają Witaminie C (w postaci askorbinianu sodu) wniknięcie do komórki nowotworowej.
28. Uwaga, jedną z rzadko wymienianych przyczyn powstawania nowotworów są wirusy, np. wirus chłamydii, który potrafi docelowo spowodować raka. Istnieją przypadki, że wyleczono antybiotykami i wit. C chłamydię i nowotwór zniknął.
29. Istnieją przypadki, gdzie nowotwór piersi u kobiet cofnął się, kiedy były tylko smarowane wysokiej jakości olejem z lawendy. Również to samo w przypadku płynu Lugola. W takich przypadkach (płyn lugola) guz

nowotworowy podchodził do powierzchni piersi i pękał, wydzielając nieprzyjemny zapach.

30. Rak macicy, prostaty, piersi – są często związane z niedoborami jodu – należy więc podjąć suplementację i leczenie jodem. **Uwaga, w przypadku jodu** należy dokładnie zapoznać się z wieloma kofaktorami, czyli substancjami, które umożliwiają prawidłowe wchłanianie i metabolizm jodu. Należy zdobyć w tej materii sporą dozę wiedzy. Suplementacja jodu bez wiedzy może zakończyć się tragicznie. Chodzi o prawidłowe metabolizowanie jodu. Prawidłowe dodanie jodu w przypadku leczenia choroby nowotworowej jest **konieczne**. Jod odgrywa ważną rolę również w prawidłowym funkcjonowaniu układu odpornościowego.
31. Jeśli nowotwór powstał z powodu infekcji wirusowej, to czy Twój lekarz usunął wirusa, czy jesteś leczony przeciwko danemu wirusowi?
32. Dawna wiedza już ujawniła, że wiele nowotworów powodowanych jest pleśniami, np. candidą. Zadaj sobie pytanie, czy jesteś przebadany na pleśnie, grzyby w mikrobiomie (florze bakteryjnej jelit) i czy nie jesteś zainfekowany jakimś rodzajem grzyba lub pleśni? Może to jest przyczyna nowotworu? Istnieją przypadki, że usunięto pleśń a nowotwór zniknął.
33. Niektórzy lekarze (rosyjscy) z dobrym skutkiem podają dożylnie srebro lub złoto, aby wyleczyć nowotwory. Dzisiaj jest niemal niemożliwe, aby takie złoto lub srebro kupić, jedynie Rosjanie stosują do dzisiaj tę terapię.
34. **Praca nad umysłem, nad stanem duchowo-emocjonalnym pacjenta może być najbardziej kluczowa.**
35. Hipnoterapeuci udowodnili, że jedną z przyczyn powstawania raka są nasze emocje, które można za pomocą odpowiednich specjalistów od hipnozy wyleczyć. W meksykańskich klinikach zaczyna się leczenie nowotworu właśnie od emocji i głowy (rozumianej jako stan umysłu i emocji) pacjenta.
36. Należy zadbać o to, aby **krew pacjenta miała właściwe parametry** – to jeden z kolejnych głównych kluczy do leczenia. Na przykład krew u chorego NIE może być gęsta – to tylko jeden z głównych parametrów. Odpowiednio rzadka krew sprawia, że krwinki się ze sobą nie zlepiają. Tylko wówczas pojedyncze cząsteczki krwi są w stanie przejść przez nawet najmniejsze tętniczki i odżywić wszystkie komórki naszego organizmu. Gęsta krew to wielki problem dla chorego, ponieważ zlepione ze sobą cząsteczki krwi nie dotrą, nie odżywią i nie dotlenią danego

organu czy komórek ciała. Dlatego, aby krwinki się odpychały, należy się uziemić – kontakt bosych stóp z mokrą ziemią, trawą czy słynne obejmowanie drzew, np. brzozy, uziemia nasze ciało. Jedna godzina chodzenia boso po ziemi powoduje wzrost potencjałów odpychających cząsteczki krwi. Uziemienie pacjentów kardiologicznych i nowotworowych powinno być jednym ze standardów leczenia. Istnieje możliwość zastosowania specjalnych materacy, które są uziemiane do bolca uziemiającego. Gęstość krwi również stabilizują tłuszcze Omega-3. Stosować tylko w najlepszej formie tłuszczy, np. Visantol firmy Visanto.

37. Dopóki nie zachodzi jakaś nadzwyczajna okoliczność, NIE WOLNO suplementować się żelazem, tym bardziej u chorego na nowotwór, lub anemię. Dlatego należy być ostrożnym w chemioterapii, aby układ tworzący krwinki czerwone nie został tą chemioterapią zniszczony.
38. I ponownie: ważne jest odkwaszenie organizmu (jedynie żołądek ma być zakwaszony, zaś organizm odkwaszony). Zakwaszenie organizmu ma niezwykle negatywny wpływ na nas. Całe spektrum chorób wynika z powodu zakwaszenia organizmu.
39. Kolejne przypomnienie: **natlenienie organizmu** w komorze normobarycznej lub hiperbarycznej a przede wszystkim natlenianie komórek organizmu **poprzez właściwe oddychanie (powolne)** to **jeden z filarów** leczenia choroby nowotworowej. W komorze hiperbarycznej zwiększamy ciśnienie tlenu i wtłaczamy go w organizm. W komorze normobarycznej zwiększamy ciśnienie dwutlenku węgla po to, aby minimalnie i lokalnie zakwasić organizm, aby niosące tlen czerwone krwinki uwolniły go do komórek ze zwiększoną mocą. Ponieważ wysoko stężony tlen w komorze hiperbarycznej może zabić pacjenta, natlenianie w komorze hiperbarycznej jest mocno ograniczone czasowo.
40. Woda utleniona dożylnie – oczywiście w bardzo minimalnych stężeniach. **Woda utleniona** z apteki **podana dożylnie zabije człowieka** – dlatego aby natlenić organizm stosuje się ułamki procentowe stężonej wody utlenionej. **Tutaj należy zasięgnąć bardzo fachowej porady.**
41. Suplementacja siarką – to mało znany fakt, ale brakuje nam wszystkim siarki w organizmie jako mikroelementu. Siarka bardzo dobrze przenosi tlen i natlenia organizm.
42. Kąpiele w siarczanie magnezu. Siarczan magnezu pozwala na natlenienie organizmu poprzez wprowadzenie związku siarki do organizmu.

- 43.** Przerzuty nowotworowe do innych organów – oznaczają, że komórki macierzyste z pierwotnie chorego organu rozsiały się po organizmie i zaatakowały inne organy. Oznacza to, że groźne dla zdrowia komórki macierzyste są już wszędzie – i żadna radio i chemioterapia NIE działa na komórki macierzyste – w takim przypadku, w przypadku rozsiania się nowotworu chemio i radioterapia jest dobijaniem pacjenta.
- 44.** Skoro mamy pobudzić układ odpornościowy i uczynić wszystko, aby ów układ zaczął leczyć ciało – to kolejnym orężem jest odpowiednia akupunktura (u wysoko wykwalifikowanych specjalistów) i klawiterapia autorstwa polskiego doktora Ferdynanda Barbasiewicza.
- 45.** Terapie genetyczne są oszustwem – komórki raka zaczynają się mutować już 2 godziny po podaniu wlewu, a każda komórka rakowa ma inną genetykę – to którą z miliardów komórek raka chce „leczyć” medycyna akademicka rzekomą terapią genową. I co z pozostałymi miliardami komórek, które mają odmienny genom od tej „leczonej”?
- 46.** Ponownie o bakteriach jelitowych – należy zająć się jelitami i naszym mikrobiomem w jelitach, ponieważ brak niektórych bakterii przyczynia się do rozwoju np. raka piersi. U zdrowych kobiet znaleziono bakterie w ogromnych ilościach w tkance piersi – u kobiet z zaawansowanym rakiem piersi stwierdzono niemal zupełny brak i sterylność pod kątem bakterii. A więc niektóre bakterie chronią przed chorobą raka piersi. I w ogóle nowotworu – zaczniemy więc dbać o bakterie jelitowe wraz ze specjalistami.
- 47.** Natlenienie organizmu poprzez komory normo i hiperbaryczne oraz przez najlepsze pod tym względem dożylnie lub dotętnicze wlewy z wody utlenionej są dobre na krótką metę (należy je jednak bezwzględnie stosować!). Aby jednak zapewnić odpowiednie i stałe natlenianie organizmu, konieczne jest prawidłowe oddychanie – przede wszystkim nauczmy się **oddychać wolno** (tj. za szybko oddychamy!) Wszyscy oddychamy o wiele za szybko – prawidłowy, głęboki i natleniający oddech to 6 razy na minutę (pod spodem pełen opis, jak wykonywać prawidłowo ćwiczenie oddychania)! Oddychamy tylko **przez nos!** Celem takiego oddychania jest podniesienie poziomu dwutlenku węgla, aby pomóc organizmowi uwolnić tlen z krwi do komórek z hemoglobiny! Tylko oddychanie przez nos powoduje powstawanie tlenków azotu, które relaksują tętnice i obniżają ciśnienie! Te związki azotowe powstające

podczas oddychania przez nos mają również niezwykle ważne działanie [uspokajające nasz układ nerwowy](#). Wówczas bardzo dobrze się odstresowujemy. Aby prawidłowo oddychać, oprócz 6 wdechów na minutę przez nos, musimy się nauczyć oddychać [poprzez przeponę](#). Kobiety zwykle oddychają piersią, mężczyźni zazwyczaj brzuchem – dlatego [ćwiczenie nauczania się oddychania](#) przeponowego jest następujące: stajemy prosto przy ścianie i dłonie kładziemy na przeponie – wówczas nosem wykonujemy wdech przez 3 sekundy – a 7 sekund wypuszczamy. Zwracajmy uwagę, aby to nie pierś czy brzuch a właśnie przepona pracowała podczas wdechu. Uwaga, jeśli podczas wykonywania ćwiczenia poczuje jakikolwiek dyskomfort z jakiegokolwiek powodu – należy [przerwać](#) ćwiczenie. Niektóre osoby potrzebują kilku dni, aby nauczyć się dobrze oddychać, niektóre potrzebują do kilku tygodni.

Aby stwierdzić, jaka jest efektywność naszego procesu oddychania, należy zastosować następujące [ćwiczenie pomiarowe](#): siedzimy spokojnie 5 minut swobodnie oddychając. Po tym czasie podczas [wydechu](#), zatykamy palcami nos tak, aby powietrze nie dostało się do płuc. I wówczas liczymy ile sekund po tym normalnym wydechu nasze ciało poda nam sygnał (odruch), że gwałtownie musimy zaczerpnąć powietrza – im więc dłuższy ten okres (wg prof. Butejko), tym lepiej dla nas. Wg prof. Butejko im dłuższy czas, w którym jesteśmy w stanie wytrzymać, tym lepiej to świadczy o naszym stanie zdrowia. **Uwaga!** Nie wolno wytrzymywać tego stanu „na siłę” – bo nie o to chodzi w tym ćwiczeniu.

Warto w tym momencie wspomnieć o ciekawym zjawisku w organizmie człowieka: kiedy np. dmuchamy w ognisko dzieje się rzecz odwrotna od spodziewanej – wcale NIE natleniamy naszego organizmu poprzez gwałtowne dostarczenie tlenu – po kilku takich wdechach i wydechach kręci nam się w głowie. A to dlatego, że mózg [ma za mało tlenu](#)! Po prostu zaczynamy się w takim momencie dusić! Dzieje się tak dlatego, że wydychamy z organizmu (gwałtownie wdychając i wydychając powietrze) dwutlenek węgla. Wydychając zaś dwutlenek węgla, hemoglobina zatrzymuje cząsteczki tlenu, [zamiast](#) oddać je do komórek.

Dlatego natlenianie organizmu jest niezwykle ważne

przy każdej chorobie – ale przy chorobie nowotworowej ma pierwszorzędne znaczenie.

48. Natleniamy organizm, bo chroniczne i długotrwałe procesy zapalne to choroby przewlekłe i początki nowotworów.
49. Jeśli są stany zapalne w tętnicach – tam powstaje miażdżyca – brak stanów zapalnych w tętnicach – tam na pewno miażdżyca nie powstanie. Dbajmy o dobre natlenienie organizmu, bo nie tylko przecież o miażdżycę tutaj chodzi.
50. Doprowadzamy do pocenia się – zarówno w saunach jak i światłem podczerwonym, które rozgrzewa nas doprowadzając do pocenia.
51. Układ limfatyczny – limfa musi mieć przepływ – limfa usuwa toksyny z organizmu i celem leczenia jest m.in. doprowadzenie do jej prawidłowego przepływu a nie zastoju. To podstawa detoksykacji organizmu. Znajdźmy dobrego lekarza, niech nam przywróci stan prawidłowego przepływu limfy (aby toksyny były usuwane). W przypadku kobiet ważne jest, aby nosiły odpowiednie biustonosze – tj. aby biust nie był ściśnięty zbyt długi czas (wiele kobiet nosi biustonosze zbyt ciasne, które uciskają układy limfatyczne piersi).
52. Uruchamianie układu limfatycznego to aerobik, podskoki (np. na trampolinie – małe, lekkie podskoki), nordic-walking, który uruchamia mięśnie i układ limfatyczny. Limfa nie posiada swojej pompy, która by przepompowywała jej zawartość, dlatego tak ważne jest uruchomienie jej i stymulowanie poprzez ćwiczenia aerobowe i wyżej wymienione.
53. Homeopatia – jeśli znacie dobrego i znanego homeopatę, który ma praktykę w leczeniu nowotworów – włączcie i tę metodę do swojego leczenia.
54. Olej konopny z zawartością THC – warto zainteresować się tą terapią jako jedną z kolejnych. **Olejek CBD** w przypadku choroby nowotworowej ma **praktycznie zerowe** działanie. Tylko specjalista z doświadczeniem potrafi dobrać stosunek CBD do THC w danym, konkretnym przypadku. Istnieją niestety również przypadki, że w przypadku glejaka mózgu zastosowanie obydwu olejków doprowadziło do pogorszenia sytuacji. W tej sprawie, jak i w każdej innej zresztą należy zasięgnąć fachowej porady lekarskiej i to lekarza z doświadczeniem w tej materii. Należy być bardzo ostrożnym w przypadku tzw. „marihuany leczniczej”. CBD jest

konieczna do usuwania toksyn z organizmu, dlatego w niektórych przypadkach leczenia nowotworu ma zastosowanie.

Ponownie podkreślam, należy zasięgnąć porady fachowców.

55. Indol, karbinol – substancje spowalniające przerzuty – czy Twój lekarz o nich wie i czy próbuje je stosować w Twoim przypadku? Inozytol (witamina B8) – kolejna substancja wspomagająca leczenie nie tylko policystycznych jajników.
56. Soki z warzyw krzyżowych (Brokuły, kalafior, jarmuż, brukselka, kapusta (wszystkie rodzaje), rzodkiewka, rzepa, rzepak (najczęściej spożywany jako olej), boćwina oraz gorczyca, rukiew wodna i chrzan – ważne w walce z nowotworem.
57. Dodawać wszędzie kurkuminę, pić soki z dodatkiem kurkumy, jeść kurkumę wraz z sałatkami i dodawać do diety. Uwaga, stosowanie Kurkumy (korzenia lub proszku z korzenia) NIE daje efektów w przypadku już istniejącego nowotworu. Kurkumę stosuje się długimi latami jako profilaktykę, wzmacniania organizmu. Natomiast stężoną kurkuminę (czyli substancję zawartą w kurkumie) przypadku raka już jak najbardziej.
58. Zrezygnować z owoców – niestety fruktoza, czyli cukier zawarty w owocach zupełnie wyklucza je jako produkty do spożywania podczas choroby (i po) nowotworowej.
59. Resweratrol (hamuje angiogenezę) – czy Twój lekarz ci go podaje?
60. Kwas elagowy blokuje silnie angiogenezę i jest silnie antyrakowy na każdym etapie rozwoju raka – otrzymujesz go?
61. Berberyna – czy lekarze ją stosują?
62. Ekstrakty z zielonej herbaty
63. Likopen zawarty w pomidorach – silny przeciwutleniacz. W formie suplementu niestety sprzedawany jest głównie w formie, która nie działa – suplementy są słabej jakości.
64. Zabezpieczanie wątroby sylimaryną przed skutkami chemioterapii – gdzie to się stosuje???
65. Nie nowotwór, ale różnego rodzaju mięśniaki/mięsaki, policystyczne jajniki, torbiele – w sporej ilości przypadków są spowodowane niedoborem jodu (w przypadku jodu, jak każdym innym, pamiętajmy o suplementacji kofaktorami umożliwiającymi prawidłowy metabolizm jodu w organizmie i skonsultujmy się ze specjalistą)

66. Stosowanie hipertermii – podgrzania albo lokalnego, albo całego organizmu do ok. 41 stopni. Hipertermia nie tylko osłabia komórki nowotworowe, ale pobudza do działania układ odpornościowy.
67. Metoda doktora Simonciniego. Dr Simoncini stosuje metodę wlewów z sody oczyszczonej (o małym stężeniu), którą podaje się jak najbliżej nowotworu. Metoda ta polega na ostrzykiwaniu dookoła nowotworu. Druga z metod polegała na wstrzykiwaniu tego roztworu bezpośrednio do naczynia, które odżywiało i dostarczało krew nowotworowi.
68. Głębokie przekonanie kogoś do jakiejś terapii, nawet chemioterapii powinno nie powinno stanowić przeszkody w zastosowaniu danej terapii. Jeśli ktoś głęboko wierzy, że coś mu pomoże, jakaś terapia, powinno się daną terapię zastosować u danego pacjenta.
69. Usuwanie symptomu, jakim jest guz nowotworowy, czy to laserem, wypalaniem czy inną metodą wycinającą chore komórki – może mieć znaczenie w niektórych przypadkach.
70. Ok 2 do 2,5 % nowotworów wg amerykańskich badań powstaje w wyniku nadmiernego stosowania badań obrazowych, czyli np. tomografii komputerowej. I tomograf i PET niczego nie leczy – są to badania obrazowe, których problem leży w nadużywaniu ich stosowania przez lekarzy. Wysyłanie pacjenta, u którego już wcześniej stwierdzono przerzuty na dodatkowe badania np. PET niczego nie daje, nie wnosi niczego nowego do terapii i jest błędem, dodatkowo obciążającym pacjenta.
71. Jeśli zaatakowany jest jeden organ przez nowotwór – zaś później chirurg usunie chory organ (a był zaatakowany tylko ten jeden organ i tylko jedno miejsce) – to PO CO po wycięciu chorego organu dawać choremu jeszcze chemioterapię? „Na wszelki wypadek – aby nie było przerzutów”? „Bo może coś zostało”?
72. Tokotrienole typu Gamma niszczą komórki nowotworowe macierzyste.
73. Istnieje metoda, która wprowadza tylko około 10% środka chemioterapeutycznego bezpośrednio do komórek rakowych – i leczy z taką samą skutecznością, jak wyniszczające działanie 100% tego samego środka wlanego w chorego w klasyczny sposób. Ta technika jest łączona z techniką gwałtownego wprowadzenia insuliny do organizmu i doprowadzenia do chwilowej hipoglikemii (zbyt niskiego poziomu cukru), aby wraz innymi środkami doprowadzić środek chemioterapeutyczny do

chorego organu, komórki – która w takim przypadku łatwiej przyjmuje ów środek.

74. Wielu chorych jest zatrutych glifosatem – który uniemożliwi detoksykację organizmu – należy więc podawać EDTA.
75. Walka z angiogenezą – czyli tworzeniem żył, aort i naczyń krwionośnych przez nowotwór – wyciągiem z chrząstki rekina lub jeszcze lepszą artemizyną jako wyciąg z piołunu. Rola estrogenów w tym procesie – ważne są stosunki estrogenów wzajemnie do siebie – a nie tylko ich poziom. Czyli stosunek ilościowy jednych do drugich – bardzo ważna rzecz. Brak odpowiedniej równowagi, doprowadza do wielu problemów, szczególnie u kobiet.
76. Nowotwór prostaty, jajników, szyjki macicy – spróbujmy zastosować jakże ważny likopen – tylko to musi być likopen o wysokiej jakości, który trudno zakupić (większość producentów sprzedaje likopen, który NIE działa).
77. W przypadku nowotworu, podnieść poziom wit. D3 (metabolit 25 OH) do 100-120 nanogram na mililitr.
78. Oczywiście w przypadku witaminy D3 nie zapominamy o suplementacji witaminą K2 i A – szczególnie witamina K2, która również sama z siebie ma działanie przeciwnowotworowe!
79. **I ponownie:** nasz umysł, nastawienie psychiczne, podejście do choroby. Ma fundamentalne znaczenie dla przebiegu procesu choroby.
80. Przypomnienie o konieczności **uziemienia** pacjenta, które prowadzi do zwiększenia różnicy potencjałów komórek krwi, co z kolei prowadzi do lepszego jej rozprowadzenia po organizmie i natlenienia komórek – a prawidłowo natleniona komórka nie staje się nowotworowa.

=====

W tym miejscu kończy się podsumowanie niemal 8-godzinnego wykładu Jerzego Zięby (złożonego z 5 części). Pod spodem sukcesywnie będą dodawane informacje innych naturopatów, lekarzy a także ludzi zajmujących się problematyką leczenia i zapobiegania nowotworom.

=====